

**MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH**

Warszawa, 1987-06-14

AS- 010/87

T A J N E

Egz. Nr. 131

Podlega zwrotowi
do Gabinetu Ministra**INFORMACJA DZIENNA Nr 141/2021****OPINIE, KOMENTARZE, WYDARZENIA ZWIĄZANE Z WIZYTĄ PAPIEŻA W POLSCE**

Wizyta Jana Pawła II pozostaje w centrum zainteresowania społecznego, koncentruje także uwagę zachodnich obserwatorów w Polsce.

Wyrażane opinie i oceny charakteryzuje duże zróżnicowanie, przy czym przeważają stwierdzenia podważające znaczenie wizyty dla tworzenia klimatu porozumienia i odnowy moralnej w kraju. Odnotowane komentarze wskazują na zaniepokojenie społeczeństwa, iż niektóre homilie Jana Pawła II lub ich fragmenty mocno akcentowane podczas nabożeństw wpłyną na radykalizację nastrojów społecznych, zwłaszcza środowisk prosolidarnościowych. Krytycznie komentowany jest fakt manipulowania przez papieża tak nośnym tematem jak "prawa człowieka", które Jan Paweł II interpretuje w sposób sugerujący, iż są one systematycznie naruszane w Polsce i że nadal "sprawa ta jest aktualna".

W niektórych środowiskach, zwłaszcza inteligenckich, spekuluje się na temat - jak władze polskie zareagują na wystąpienia papieża, zawierające prosolidarnościowe i antypaństwowe odniesienia, wypowiedziane zwłaszcza w Gdańsku i w czasie apelu jasnogórskiego. Wśród dyskutujących stwierdza się, że papież przejmując otwarcie patronat nad "Solidarnością" i poddając bezpośredniej krytyce politykę władz, co najmniej odsunął na długi czas - jeśli nie przekreślił - możliwość ukształtowania w Polsce takich relacji pomiędzy socjalistycznym państwem a Kościołem, które mogłyby stanowić modelowe rozwiązania dla innych państw socjalistycznych.

Duże zainteresowanie wzbudziła wypowiedź rzecznika radzieckiego MSZ, który wykluczył możliwość zaproszenia Jana Pawła II do ZSRR zarówno w bieżącym jak i przyszłym roku. Jest to komentowane jako reakcja na negatywne polityczne aspekty wizyty papieża w Polsce, a zwłaszcza niektóre jego wypowiedzi obliczone na destabilizację ładu społecznego i ustrojowego.

Nadal żywo komentowane są zakłócenia porządku publicznego w Krakowie i Gdańsku po nabożeństwach z udziałem papieża. Dla wielu dyskutantów zastanawiająca jest bierność Episkopatu Polski w potępieniu sprawców tych zajść. Wskazuje się także na znikomą skuteczność kościelnej służby porządkowej w przeciwdziałaniu wrogim inicjatywom podejmowanym przez zgromadzonych na trasach przejazdów papieża oraz podczas uroczystości. Liczni rozmówcy, w tym uczestnicy nabożeństw w różnych miastach, podkreślają bierność tej służby, a nawet solidaryzowanie się z osobami wnoszącymi na teren uroczystości transparenty o wrogich treściach i niereagowanie na ich eksponowanie podczas nabożeństw.

Podjęcie w wymienionych dwóch przypadkach zdecydowanych działań profilaktycznych przez MO stało się powodem do wyrażenia wielu opinii i stwierdzeń na temat zabezpieczenia wizyty Jana Pawła II w Polsce. Liczne wypowiedzi wskazują, iż działania sił resortu spraw wewnętrznych zaangażowanych w zabezpieczenie sprawnego przejazdu papieża oraz w przebieg uroczystości są wysoko oceniane przez społeczeństwo. Wielu rozmówców podkreśla, iż działania te realizowane są sprawnie i taktownie, ale zarazem zdecydowanie.

W związku z wydarzeniami w Krakowie i Gdańsku odnotowano spekulacje, w różnych środowiskach, czy opozycja polityczna, w tym czołowi aktywiści b. "Solidarności", nie będą usiłowali sprowokować zajść po nabożeństwie w Warszawie. Zdaniem wielu rozmówców opozycja polityczna będzie chciała za wszelką cenę wykorzystać "ostatnią szansę" do zmanifestowania swojej siły i zwartości.

*

W dniu wczorajszym w Częstochowie od wczesnych godzin rannych przed Klasztorem Jasnogórskim gromadzili się wierni. O godz. 5,00 rozpoczęły się "godzinki", w których uczestniczyło ok. 40 tys. osób. O godz. 6,30 Jan Paweł II zszedł do Kaplicy Jasnogórskiej, gdzie po krótkiej modlitwie powitany został przez ojca Płatka - generała zakonu Paulinów.

O godz. 7:00 rozpoczęła się msza, podczas której papież wygłosił homilię. W kaplicy obecnych było na mszy około 500 osób. Natomiast wokół klasztoru systematycznie wzrastała liczba wiernych, których o godz. 8:00 było około 200 tys. O godz. 8:30 Jan Paweł II wyszedł do zgromadzonych i wygłosił 15-minutowe, zaimprovizowane przemówienie pożegnalne. W tym czasie na murach klasztornych eksponowane były sztandary "NSZZ Solidarność Zakładów Metalowych Radom" i "NSZZ Solidarność Kombatantów AK, BCh i NSZ" - pozostające jako depozyty w zbiorach jasnogórskich. O godz. 8:45 papież ponownie wszedł na krótko do kaplicy, a następnie odjechał papamobilem na lądowisko. O godz. 9:07 helikopter z papieżem na pokładzie wystartował do Łodzi.

W Łodzi śmigłowiec papieski wylądował na lotnisku Aeroklubu Łódzkiego o godz. 9:42. W momencie przybycia papieża na lotnisku - miejscu głównych uroczystości kościelnych w tym mieście - było już obecnych 380 tys. osób. O godz. 10:35 rozpoczęła się msza, w której uczestniczyło około 400 tys. osób. Władze kościelne przewidywały, że zgromadzi się około miliona osób. Podczas uroczystości stwierdzono eksponowanie około 30 transparentów o treści pozareligijnej, m.in.: "Śląsk wzywa papieża", "Solidarność Wrocław pozdrawia papieża" i "Solidarność - Uniwersytet Łódzki". Podczas mszy Jan Paweł II wygłosił homilię, którą poświęcił katechizacji. Akcentując znaczenie nauczania religii dla przyszłości Kościoła i narodu oraz wychowania dzieci, przywoływał postacie historyczne związane z Łodzią. Podczas mszy 1500 dzieci otrzymało pierwszą komunię, w tym 100 dzieci bezpośrednio z rąk papieża. Pod koniec uroczystości papież zaimprovizował krótkie przemówienie adresowane do dzieci, które było przerywane skandowaniem okrzyków: "My kochamy papieża", "Niech żyje papież". Następnie pozował do zdjęć z dziećmi. O godz. 13:21 Jan Paweł II odjechał limuzyną. Na ulicy Pabianickiej prześiadł się do papamobilu, którym przejechał do pałacu biskupiego na posiłek i wypoczynek. Na trasie przejazdu znajdowało się około 40 tys. osób. Na podkreślenie zasługuje fakt, że podczas uroczystości na lotnisku wśród zgromadzonych panował nastrój "majówki". Stwierdzono także, że na obrzeżach sektorów część osób wypoczywała na rozłożonych kocach lub opalała się.

O godz. 16:10 Jan Paweł II przybył do Katedry na spotkanie z przedstawicielami łódzkiego świata nauki i kultury. W Katedrze obecnych było około 4 tys. osób. Papież poza programem, w zaimprovizowanym przemówieniu przypomniał osobę emerytowanego ordynariusza łódzkiego, bpa Rozwadowskiego. Zwracając się do przedstawicieli środowisk twórczych powiedział, że spotkanie z nimi traktuje jako intermedium do rozmów z robotnikami. Po zakończeniu tego spotkania Jan Paweł II udał się papamobilem do Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Obrońców Pokoju. Spotkanie papieża z pracownikami tych zakładów rozpoczęło się o godz. 17:05. W hali obecnych było około 1500 osób. W momencie wejścia gości do hali włóknianki odśpiewały "Rotę" a następnie wznosiły okrzyki "Niech żyje Ojciec Święty". Jan Paweł II wygłosił przemówienie, które poświęcił pozycji społecznej kobiety oraz jej roli w pracy i rodzinie. Papież powiedział m.in., iż dobro rodziny "słusznie żąda od współczesnego społeczeństwa dowartościowania zadań macierzyńskich w strukturach propagujących awans kobiety i zakładających konieczność podejmowania pracy zarobkowej poza domem.". Za niepokojące zjawisko uznał fakt, iż wiele kobiet w Łodzi "nadal pracuje na trzy zmiany, a więc także w godzinach nocnych, co przyczynia się do rozwoju chorób zawodowych. Ma to również wpływ na wzrost liczby małżeństw rozbitych. W skutek tego wiele kobiet zmuszonych jest samotnie wychowywać swoje dzieci i troszczyć się o ich byt materialny". Uczestniczące w spotkaniu kobiety były wyraźnie wzruszone - niektóre płakały. O godz. 18:13 papież opuścił zakłady i papamobilem przejechał na stadion, skąd o godz. 18:25 odleciał do Warszawy.

O godz. 19:24 na płycie stadionu "Polonia" w Warszawie wylądował helikopter, którym przyleciał papież. W miejscu lądowania na Jana Pawła II oczekiwał kard. Glemp w asyście biskupów warszawskich. Na płycie stadionu oprócz wymienionych osób przebywała jedynie służba porządkowa. W pobliżu stadionu zebrało się około 5 tys. osób. Następnie papież i towarzyszące mu osoby odjechały do kościoła św. Krzyża. Na trasie przejazdu panował spokój, a frekwencja była niewielka.

209

O godz. 19:45 z 15 minutowym opóźnieniem w kościele św. Krzyża rozpoczęło się spotkanie z przedstawicielami środowisk twórczych. Mowę powitalną przy ołtarzu głównym wygłosił kard. Glemp. W imieniu środowisk twórczych papieża powitał Andrzej Łapicki. Następnie wystąpił Jan Paweł II, który powiedział m.in. o tym, że w ostatnich latach ludzie kultury odnaleźli swoje miejsce w kościele, ponieważ znaleźli w nim przestrzeń wolności, której brakowało gdzie indziej. Wyraził też ufność, że Kościół w Polsce nie zawiedzie ich nadziei. Drugim wątkiem wystąpienia był szeroko rozumiany problem pracy w Polsce, która "jest zagrożona w obszarze skali wartości nie tylko ekonomicznych, ale przede wszystkim podstawowych - humanistycznych i moralnych". Po wystąpieniu papieża zebrani odśpiewali "Boże coś Polskę" - ze zmienionym tekstem manifestując znak "V". Na zakończenie spotkania przedstawiciele poszczególnych środowisk wręczali papieżowi dary. Literaci wręczyli Janowi Pawłowi II książkę M. Jastruna pt.: "Z innego świata światło" i J.J. Szczepańskiego "Kadencje". Ponadto papież otrzymał dary od architektów, plastyków i reżyserów. W trakcie spotkania występowała orkiestra i chór Filharmonii Narodowej. W momencie opuszczania przez papieża Kościoła przez chwilę eksponowany był transparent o treści "Solidarność z Tobą to prawość i nadzieja". Podczas spotkania w kościele obecnych było około 2 tys. osób a poza kościołem około 5 tys. osób. O godz. 21.55 Jan Paweł II udał się do swojej rezydencji przy ulicy Miodowej.

Po godz. 22.00 przed rezydencją papieża zebrało się około 5 tys. osób, przede wszystkim młodzież, która skandowała: "wyjdź do nas". Tańczono, śpiewano piosenki oraz pieśni kościelne. Około godz. 23.00 zebrani zaczęli rozchodzić się nie zakłócając porządku publicznego.

*

13 bm. o godz. 19.40 w Siedlcach na fonii I programu telewizji nadana została 10 minutowa audycja Radia "Solidarność". W trakcie audycji nadano fragmenty przemówienia papieża wygłoszonego w Warszawie w dniu 8 bm. dotyczące praw człowieka oraz nawiązywano do innych wystąpień papieża wygłaszanych podczas trwającej wizyty.

Wczoraj w dwóch województwach ujawniono 91 ulotek. Udaremniono rozpowszechnienie 454 ulotek /w tym 250 w Gdańsku/ i 21 nielegalnych wydawnictw.

POLSKA W OCENACH ZACHODU

Część zachodnich obserwatorów dokonuje już pierwszych, wstępnych ocen trzeciej wizyty papieża w Polsce. W komentarzach na ten temat dyplomaci i korespondenci państw NATO stwierdzają przede wszystkim, że władze umiejętnie dyskонтują pobyt Jana Pawła II.

Niezależnie od bezpośrednich odniesień politycznych zawartych w papieskich homiliach, wskazuje się, iż papieżowi zaprezentowano głębokie przemiany, jakie zaszły w świadomości społecznej od czasu poprzedniej pielgrzymki. Potwierdzeniem tej tezy jest - ich zdaniem - przebieg uroczystości we wszystkich odwiedzanych miastach, którego spokoju - jak podkreślają - nie naruszyły "marginalne" incydenty w Krakowie i Gdańsku. Wskazuje się również, iż trasa pielgrzymki została umiejętnie wykorzystana przez stronę rządową do zaakcentowania tradycji polskości i osiągnięć władzy ludowej.

Równocześnie większość zachodnich obserwatorów zwraca uwagę, że jakkolwiek papież - ze względów doktrynalnych - nie mógł pominąć kwestii "Solidarności" i praw człowieka, to akcenty te nie mogą satysfakcjonować opozycji, która - zdaniem części korespondentów państw NATO - oczekiwała bardziej jednoznacznego poparcia. Jako symptomatyczne uznano kilkunastominutowe spotkanie Jana Pawła II z L. Wałęsą jako "laureatem Nagrody Nobla", co - w opinii niektórych zachodnich obserwatorów - świadczy o ograniczonym zainteresowaniu Kościoła "Solidarnością".

Zachodni dziennikarze i korespondenci komentując homilie wygłoszone przez Jana Pawła II w Łodzi wyeksponowali w swoich informacjach zwłaszcza fragmenty, które odnosiły się do warunków pracy kobiet oraz ich roli w katolickim wychowaniu młodego pokolenia. Korespondenci zachodni zwracają również uwagę, że zewnętrzny wystrój Łodzi był znacznie uboższy niż innych miast, a reakcja wiernych na jego słowa bardziej stonowana.

Nawiązując do spotkania Jana Pawła II z przedstawicielami środowisk opiniotwórczych, obserwatorzy zachodni zwrócili uwagę na fakt, iż wśród zebranych 13-06 br. w kościele św. Krzyża w Warszawie dominowały osoby znane ze swoich sympatii do opozycji i kontestacyjnych postaw. Na tym tle treść wystąpienia papieża

210

zachodni korespondenci ocenili jako "dostosowaną" do przekonań większości odbiorców, lecz równocześnie wyważoną. Stwierdzono, że Jan Paweł II nawiązał ponadto do często podnoszonej przez władze sprawy "jakości pracy w Polsce".

Zdaniem obserwatorów zachodnich ten element nie zmienił jednak generalnego wydźwięku wystąpienia papieża, który: po raz kolejny położył nacisk na "podstawowe" znaczenie problemu przestrzegania praw człowieka, również dla sfery życia gospodarczego; jednoznacznie pozytywnie ocenił zacieśniające się związki świata kultury i nauki z Kościołem oraz wezwał do dalszej chrystianizacji tych sfer życia społecznego.

W tym kontekście za symptomatyczne uznano pierwsze, zróżnicowane - jak podkreślono - reakcje środowisk, do których adresowane było przemówienie. Jak zauważono, osoby o klerykalnym lub opozycyjnym nastawieniu zinterpretowały je jako "zdecydowane dowartościowanie i ukierunkowanie dalszej aktywności", podczas gdy pozostali odnieśli się do wystąpienia i całej dotychczasowej pielgrzymki z pewnym sceptycyzmem i sarkazmem. Na przykład niektórzy przedstawiciele kadry Uniwersytetu Warszawskiego, zaprezentowali korespondentom zachodnim pogląd o "potęgowaniu się przymusu bycia religijnym". Obserwatorzy zachodni z zainteresowaniem odnotowali również wypowiedzi z tego środowiska o "braku chęci do komentowania pielgrzymki".

INNE WYDARZENIA

Wczoraj funkcjonariusze RUSW w Lublińcu oraz Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Częstochowie zatrzymali groźnego przestępcę - Tomasza Wicika, poszukiwanego od 1983 roku. Wymieniony został osadzony w areszcie. Kontynuowane są czynności dochodzeniowo-śledcze.

O p r a c o w a n o

w Zespole Informacyjnym
Gabinetu Ministra Spraw Wewnętrznych